

travelbook

Katowice i Górny Śląsk



Bezdroża

Mistrzowska
ochrona **ERGO**
HESTIA[®]

Autor przewodnika: Mateusz Świstak

Redakcja: Aleksandra Smoleń

Korekta: Sandra Trela

Opracowanie kartograficzne: Sylwia Żmuda (Roman)

Źródło pochodzenia danych kartograficznych:

OSM (www.openstreetmap.org) 

Skład: DAKA - Studio Graficzne, Dawid Kwoka

Projekt okładki: Ewa Jarocka; materiały graficzne na okładce zostały wykorzystane za zgodą Shutterstock Images LLC.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Nieautoryzowane rozpowszechnianie całości lub fragmentu niniejszej publikacji w jakiegokolwiek postaci jest zabronione. Wykonywanie kopii metodą kserograficzną, fotograficzną, a także kopiowanie książki na nośniku filmowym, magnetycznym lub innym powoduje naruszenie praw autorskich niniejszej publikacji.

Wszystkie znaki występujące w tekście są zastrzeżonymi znakami firmowymi bądź towarowymi ich właścicieli.

Autor oraz wydawnictwo Helion dołożyli wszelkich starań, by zawarte w tej książce informacje były kompletne i rzetelne. Nie biorą jednak żadnej odpowiedzialności ani za ich wykorzystanie, ani za związane z tym ewentualne naruszenie praw patentowych lub autorskich. Autor oraz wydawnictwo Helion nie ponoszą również żadnej odpowiedzialności za ewentualne szkody wynikłe z wykorzystania informacji zawartych w książce.

Wydawnictwo Helion

ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice

tel.: 32 2309863

e-mail: redakcja@bezdroza.pl

księgarnia internetowa: <http://bezdroza.pl>

Drogi Czytelniku!

Jeżeli chcesz ocenić tę książkę, zajrzyj pod adres:

<http://bezdroza.pl/user/opinie/?bekgt2>

Możesz tam wpisać swoje uwagi, spostrzeżenia, recenzję.

Wydanie II

ISBN: 978-83-283-4512-6

Copyright © Helion, 2018

- **Kup książkę**
- **Poleć książkę**
- **Oceń książkę**
- **Księgarnia internetowa**
- **Lubię to!**
- **Nasza społeczność**



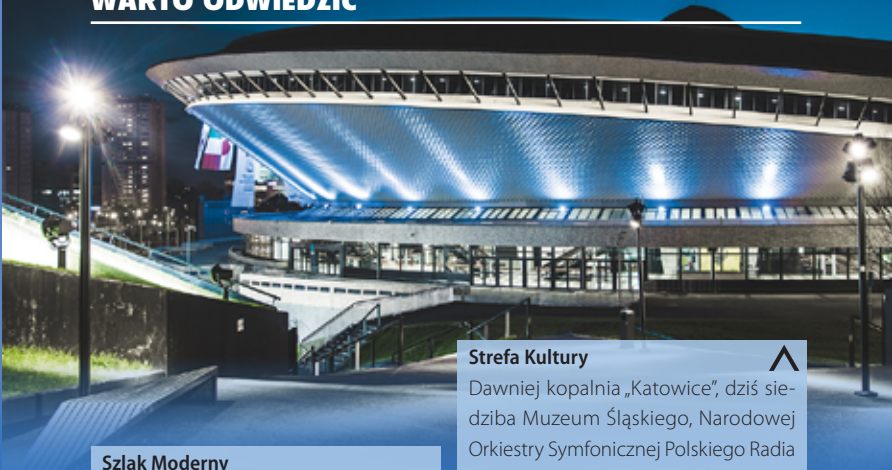
Spis treści

ATRAKCJE KATOWIC I GÓRNEGO ŚLĄSKA	7
INFORMACJE PRAKTYCZNE	13
PRZYGOTOWANIA DO PODRÓŻY I DOJAZD	14
Wybór czasu podróży	14
Dojazd do Katowic	14
NA MIEJSCU	17
Poruszanie się po Śląsku	17
Poruszanie się po Katowicach	17
Informacja turystyczna	19
Noclegi	19
Wyżywienie	21
▶ Życie nocne w Katowicach	24
INFORMACJE A-Z	27
INFORMACJE KRAJOZNAWCZE	31
CHARAKTERYSTYKA TERENU	32
Miejskie eksploracje	32
HISTORIA	33
Początki	33
Rewolucja przemysłowa	33
Plebiscyt i powstania Śląskie	35
▶ Najważniejsze festiwale – Katowice i Górny Śląsk	37
Polskie Katowice	40
Okupacja hitlerowska i czasy powojenne	40
KATOWICE	43
Rynek	44
Ulica Warszawska	55
Rondo i okolice	61
Strefa Kultury	65
Ulice Dworcowa i Wojewódzka	70
Okolice dworca	77
Katowicka moderna	82
Park Kościuszki	96
Giszowiec i Nikiszowiec	99



Park Śląski	106
Tereny zielone	114
Kolonie i osiedla mieszkalne	116
GÓRNY ŚLĄSK	121
Gliwice	122
Zabrze	135
Ruda Śląska	138
Tarnowskie Góry	140
Bytom	155
Piekary Śląskie	162
Radzionków	164
Będzin	165
Czeladź	171
Dąbrowa Górnicza	173
Sosnowiec	176
Mysłowice	181
Siemianowice Śląskie	182
Chorzów	184
Świętochłowice	187
Pszczyna	188
Tychy	193
Bieruń	199
Goczałkowice-Zdrój	201
Żory	203
INDEKS	205
AUTOR PRZEWODNIKA	208

WARTO ODWIEDZIĆ



Szlak Moderny

Spośród wszystkich polskich miast w dziedzinie architektury modernistycznej z Katowicami może konkurować chyba tylko Gdynia. W stolicy Śląska znajduje się kilkanaście unikatowych realizacji architektonicznych z 20-lecia międzywojennego, których nie sposób nie odwiedzić.

Nikiszowiec i Giszowiec

Dwie kolonie robotnicze z początku XX wieku. Jedna o charakterze miejskim, druga – miasto ogród. Kiedyś były szczytem innowacyjności, dziś ściągają młodych twórców kultury i wyrastają na jedno z najpopularniejszych miejsc w mieście.

Strefa Kultury

Dawniej kopalnia „Katowice”, dziś siedziba Muzeum Śląskiego, Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia i Międzynarodowego Centrum Kongresowego. Miejsce, które może uchodzić za wizytówkę nowoczesnych Katowic.

Park Śląski

Jeden z największych parków w Europie, w którym każdy znajdzie coś dla siebie. Na terenie parku znajdują się planetarium, zoo, lunapark, kolejka linowa, skansen, a także nad wyraz romantyczne zakątki, jak rosarium i galeria rzeźb.

Galeria Szyb Wilson

Usytuowana w pokopalnianej przestrzeni galeria jest świetnym przykładem tego, jak poprzemysłowy krajobraz może niepostrzeżenie zamienić się w miejsce o pasjonującym charakterze, wypełnione naprawdę ciekawymi eksponatami.



Atrakcje Katowic i Górnego Śląska

Kup książkę

Poleć książkę

GÓRNY ŚLĄSK

Gliwice



Pierwszy i obowiązkowy wypad poza granice Katowic. Miasto oferuje niezapomniany klimat, wspaniale zorganizowane muzea, imponującą wieżę radiostacji, palmiarnię z wielkim akwariem oraz marinę, skąd można popłynąć w rejs po kanale gliwickim na rozśpiewanej barce.



Szlak Zabytków Techniki w Zabrze

Dla wszystkich, którzy chcieliby na własne oczy zobaczyć, jak wyglądała praca w kopalni. Podziemny skansen z działającymi maszynami, bardzo dobrze przygotowane Muzeum Górnictwa Węglowego oraz świetna kuchnia regionalna w szybie „Maciej” to ogromne atuty tej obowiązkowej atrakcji.

Tarnowskie Góry

To kolejna okazja do pasjonującej przygody pod ziemią – dla małych i dużych. W Sztolni Czarnego Pstręga na odwiedzających czeka podziemna przejażdżka łodzią oraz garść informacji o początkach przemysłu na terenie Górnego Śląska.



Kup książkę

Poleć książkę



Będzin – Wzgórze Zamkowe

Świetnie zachowany zamek pamiętający jeszcze czasy Kazimierza Wielkiego, usytuowany na wzgórzu z bardzo dobrze przygotowaną ścieżką edukacyjną i mnogością urokliwych zakątków.

Tychy – Browarium

Miejsce, w którym można zgłębić sekrety powstawania piwa. Odwiedzający Tyskie Browary Książęce będą mieli okazję zapoznać się nie tylko z procesami technologicznymi warzenia piwa, lecz także dowiedzieć się co nieco o historii samego browaru i jego okolicy.

Pszczyna

Pszczyna może pochwalić się nie tylko wspaniałym zamkiem i otaczającym go parkiem. Można tam także odwiedzić zagrodę żubrów, a na obiad wybrać się do niezwyklej Wieży Wodnej urządzonej w steampunkowym stylu.

Żory – Muzeum Ognia

Muzeum Ognia to miejsce wyjątkowe, tak pod względem bryły budynku, jak i zorganizowanej wewnątrz ekspozycji. To nowoczesne centrum nauki oferujące coś interesującego dla dużych i małych.



Kup książkę

Poleć książkę

Industriada



To pozycja obowiązkowa dla wszystkich, którzy pragną poznać przemysłowe serce Śląska. Celem Industriady jest promocja Szlaku Zabytków Techniki, skupiającego najciekawsze obiekty historii śląskiego przemysłu. Festiwal odbywa się w połowie czerwca, pomiędzy obiektami kursują bezpłatne busy, a same obiekty żyją nie tylko swoją własną historią, ale też niezwykłymi wydarzeniami kulturalnymi (od koncertów po przedstawienia teatralne i performance). Tego dnia wejście do większości obiektów szlaku jest bezpłatne.

Tauron Nowa Muzyka

Jak sama nazwa festiwalu wskazuje, jego celem jest pokazanie tego, co nowe we współczesnej muzyce. Królują tutaj jazz, muzyka elektroniczna, muzyka taneczna i wszystko to, co można znaleźć na pograniczu tych gatunków. Całości dopełnia niezwykła sceneria katowickiej Strefy Kultury, gdzie muzyka brzmi naprawdę wyjątkowo. Podobnie jak OFF jest to festiwal o zasięgu międzynarodowym i również odbywa się w sierpniu.

OFF Festival

Pierwszy z wielkich festiwali muzycznych odbywających się w Katowicach, w Dolinie Trzech Stawów. Jest to nie lada gratka dla miłośników muzyki alternatywnej. Można tutaj spotkać zarówno legendy sceny, jak i zespoły, które dopiero pretendują do miana gwiazd. Ze względu na różnorodność muzyczną, poziom artystyczny, klimat oraz lokalizację impreza jest zdecydowanie godna polecenia. Festiwal odbywa się w sierpniu i ma zasięg międzynarodowy.


Rawa Blues Festival



Na początku października w katowickim Spodku odbywa się największe w Polsce wydarzenie bluesowe. Jest to zarazem największy na świecie festiwal bluesowy pod dachem. Poziom wykonawców bywa różny, wciąż jednak można tutaj spotkać bluesowe sławy z całego świata, a dla miłośników gatunku festiwal będzie niezapomnianym przeżyciem.

Kup książkę

Poleć książkę



Street Art Festival

Podczas kilku dni trwania Street Art Festival miasto staje się wielką pracownią malarską i galerią jednocześnie. Na budynkach pojawiają się murale artystów o światowej sławie, a każdy kawałek miasta może stać się pretekstem do stworzenia dzieła sztuki. Atmosfera sprzyja także dyskusjom na temat przestrzeni publicznej oraz obecnej w niej sztuki. Festiwal odbywa się na początku czerwca.

Ars Independent

Międzynarodowy festiwal filmu, animacji, gier wideo i wideoklipu odbywa się pod koniec września. Logo festiwalu jest głowa konia – czarnego konia, bo twórcy festiwalu stawiają sobie za cel poszukiwanie czarnych koni w czterech wymienionych kategoriach. Podczas tej filmowej uczty można odkryć naprawdę ciekawe smaki, także te nigdy wcześniej nie spotykane w Polsce.



A PART

Festiwal Sztuk Performatywnych A PART to wydarzenie bezkompromisowe. Jego program obejmuje najodważniejsze przedstawienia parateatralne i wykonania typu performance. Dla osób zainteresowanych eksperymentami teatralnymi ten festiwal to pozycja obowiązkowa. Większość propozycji w repertuarze jest przeznaczona dla osób pełnoletnich, a niektóre tylko dla osób o mocnych nerwach.

Ulicznicy

Festiwal artystów ulicznych Ulicznicy odbywa się w Gliwicach we wszystkie weekendy lipca i jest kolejną po Street Art Festival okazją, by zobaczyć, jak sztuka napędza ulice miasta kolorami, a do tego tańcem, śpiewem i muzyką. Podczas Uliczników w Gliwicach można spotkać najlepsze teatry uliczne i solowych performerów z całego świata.

Kup książkę

Poleć książkę

MAŁO ZNANE, A WARTO!

Wieża ciśnień w Szopienicach >

W śląskim krajobrazie nie brakuje wież wodnych, ale jedna z nich jest szczególnie piękna. Znajduje się przy ulicy Korczaka i góruje nad okolicą swoją monumentalną, choć podniszczoną już secesyjną konstrukcją. Wyjątkowo pięknie wygląda o zachodzie słońca.

Bieg dla Słonia

Nocny bieg przez Park Śląski dla upamiętnienia Artura Hajzera, jednego z najbardziej zasłużonych polskich górolazów, tragicznie zmarłego w 2013 roku. Każdy z uczestników biegnie z latarką czołową, a wszyscy razem tworzą przepływającą przez cały park wielką, świetlistą rzekę.

Wiadukt przy ulicy Sokolskiej

A skoro już przy zachodach słońca jesteśmy – oglądany z wiaduktu przy ulicy Sokolskiej jest niezwykle spektakularny: pod nami ciemne koryto ulicy Chorzowskiej, a po bokach wielkie wąwozy szklanych wieżowców, od których odbija się pomarańczowe, oślepiające światło... Dobrze miejsce na chwilę zatrzymania, pomimo zgiełku miasta.

Pola i kominy

Wzdłuż drogi w kierunku Piekar Śląskich, tuż za Siemianowicami, rozciągają się pola uprawne. Tłem dla nich wciąż pozostają wielkie relikty industrialnej przeszłości Śląska. Być może jest to jedyne miejsce, gdzie można jeszcze zobaczyć to niesamowite połączenie rolnictwa z przemysłem, jak u początków przemysłowej rewolucji na tych ziemiach. Idealna okolica na przejażdżkę rowerową.

Katowice z góry

Jest kilka miejsc, z których można podziwiać panoramę Katowic. Jednym z nich jest szczyb znajdujący się na terenie Muzeum Śląskiego, drugim bar na szczycie budynku Altus.

Ulica Warszawska

Historia ulicy Warszawskiej zaczyna się od momentu, gdy właścicielami Katowic zostali Thiele-Winklerowie. Była to bowiem najkrótsza droga łącząca należące do tej samej rodziny Mysłowice z Katowicami. Według założeń urbanistycznych miała być jedną z dwóch osi (wschód-zachód), dookoła której rosłyby Katowice. To przy niej znajdował się pierwszy w Katowicach hotel, tutaj powstała pierwsza apteka i pierwsza, działająca z przerwami do dziś, kawiarnia. Wreszcie to przy ulicy Warszawskiej swoje wille stawiali Fryderyk Grundmann czy Richard Holtze – czyli osoby, których starania doprowadziły do nadania Katowicom praw miejskich. Przed przyłączeniem Śląska do Rzeczypospolitej ulica Warszawska nosiła miano Friedrichstraße – nie wiadomo, czy na cześć cesarza Fryderyka III, czy Grundmanna.

WARTO ZOBACZYĆ

W kamienicy przy Warszawskiej 5, należącej do rodziny Goldsteinów, działała pierwsza kawiarnia w Katowicach. Jej właścicielem był Liborius Otto, a klientami śmietanka towarzyska miasta. Stoliki były wykonane z marmuru, ściany przyozdabiała mahoniowa boazeria, a nad głowami gości wisiały kryształowe żyrandole. W lokalu obowiązywał odpowiedni strój i nie każdy mógł wejść do środka, czego pilnował lokaj odziany w liberię. W głębi znajdowało się specjalne pomieszczenie przeznaczone tylko dla VIP-ów, gdzie podjęto wiele kluczowych dla rozwoju miasta decyzji, tutaj także spotykano się, żeby dobić

ważnych targów i świętować pomyślne interesy. W okresie międzywojennym lokal nosił nazwę „Lotos”, a od 1950 r. do dziś „Kryształowa”. W maju 2016 r. zawiesił swoją działalność.

Warszawska 7 to obecnie siedziba Banku PKO, dawniej w budynku tym mieściło się **Polskie Radio Katowice** (zob. s. 87), a także Górnośląska Komisja Mieszana – organ odpowiedzialny za rozstrzyganie sporów pomiędzy ludnością polską a mniejszością niemiecką, które mogły wyniknąć po plebiscyie.

Tuż obok, na rogu Warszawskiej i Mielęckiego, znajduje się mural „**Dawno w mieście nie byłem**”, wykonany przez jednego z najbardziej rozpoznawalnych artystów polskich – Marcina Maciejowskiego (grupa Ładnie). Mural powstał przy okazji OFF Festivalu w 2010 r., a widniejące na nim zdanie artysta zaczerpnął z dzienników Józefa Mehoffera.



▲ Mural autorstwa Marcina Maciejowskiego



Mielęckiego smutny koniec

W sierpniu 1920 r. II Rzeczpospolita zaangażowana była w wojnę ze Związkiem Radzieckim. Wieści o tym spowodowały wzmożoną aktywność bojówkarzy niemieckich, którzy (licząc na klęskę wojsk polskich) wyszli na ulice i zaczęli demolować polskie sklepy. Szybko doszło do wymiany ognia pomiędzy nimi a żołnierzami francuskimi, którzy podczas plebiscytu mieli pilnować porządku w Katowicach. Kilku Niemców biorących udział

w incydencie zostało rannych. Mielęcki wybiegł na ulicę, by udzielić ran-nym pomocy. Jedna z wersji wydarzeń mówi, że gdy bojówkarze zorientowali się, że to Polak, co nie było trudne, zlin-czowali go. Nie pozwolono też udzielić Mielęckiemu pierwszej pomocy – za-trzymano ambulans wiozący go do szpitala i skatowano lekarza, a jego ciało wrzucono do Rawy. Ten incydent stał się jedną z przyczyn wybuchu dru-giego powstania śląskiego.

Warszawska 8 – **tablica pamiątkowa** poświęcona Andrzejowi Mielęckiemu, pierwszemu polskiemu lekarzowi w Katowicach, który w tej kamienicy prowadził swoją prywatną praktykę przez 21 lat. Był wybitnym działaczem, wspomagał Polaków na Górnym Śląsku, opiekował się sierotami, wspierał czytelnictwo wśród polskiej ludności, a poza tym potajemnie sprowadzał broń z Polski na Górny Śląsk oraz organizował konspiracyjne kursy sanitariuszy Polskiej Organizacji Wojskowej działającej na tych terenach.

Warszawska 12 – willa należąca nie-gdyś do **Ignacego Grünfelda**, jednej z naj-bardziej zasłużonych postaci dla rozwoju miasta Katowice. Fortuna Grünfeldów jest przykładem powstawania wielkich majątków praktycznie od zera. Od pro-stego murarza Ignacy doszedł do pozycji najbardziej wpływowego przedsiębiorcy budowlanego w całych Katowicach. Jego firma wybudowała w mieście kil-kadziesiąt obiektów, w tym Grand Hotel, obie nieistniejące już synagogi oraz sze-reg kamienic przy ulicy Warszawskiej. Po-siadał własną cegielnię oraz odkrywkę gli-ny (znajdujące się w obrębie dzisiejszych

Katowic – os. Paderewskiego i działka, na której dziś wznosi się katedra Chrystusa Kró-la). Był wieloletnim członkiem Rady Miasta.

Warszawska 14 – ta modernistyczna willa, obecnie **Biblioteka Główna Śląskie-go Uniwersytetu Medycznego**, wcześniej mieściła Państwowy Bank Rolny, a jeszcze wcześniej była siedzibą syna Ignacego Grünfelda, Hugona, który przejął schedę po ojcu. Również on zasłużył się dla roz-woju miasta jako mistrz budowlany, członek miejskiej społeczności żydowskiej, a po plebiscytcie przewodniczący mniejszości niemieckiej. Narastające napięcia na tle ra-sowym oraz pożar rodzinnej cegielni (1934) sprawiły, że do 1939 r. Hugo wyprzedził majątek i opuścił tereny Śląska. Zmarł na za-palenie płuc podczas ucieczki na wschód.

Na placu przed biblioteką znajduje się kamień upamiętniający męczeńską śmierć Andrzeja Mielęckiego. Został on postawiony w miejscu, w którym pierwotnie miał powstać pomnik poświęcony innemu katowickiemu lekarzowi – Richardowi Holtzemu.

Kościół Zmartwychwstania Pańskiego Parafii Ewangelicko-Augsburskiej był pierwszą murowaną świątynią powstałą



na terenie Katowic. Kościół, który początkowo zaplanowano na przyjęcie ok. 300 wiernych, w związku z dynamicznym rozwojem miasta był kilkakrotnie rozbudowany, aby w 1902 r. zyskać swą obecną, neobarokową formę z elementami modernistycznymi. W kościele znajdują się bardzo dobre organy, zestaw ufundowanych przez rodzinę Tiele-Winklerów witraży przedstawiających sceny biblijne oraz rzeźbiona ambona. W zbiorach parafialnych znajduje się także jeden z najstarszych egzemplarzy Biblii w języku polskim (Biblia Brzeska została przetłumaczona już w 1563 r.).

▼ Kościół Zmartwychwstania Pańskiego

Tuż przy placu księdza Szramka przy Warszawskiej 37 znajduje się kolejny ciekawy obiekt zaprojektowany przez Juliusa Hassego. **Willa** należąca niegdyś do rodziny **Kramstów** była od lat 90. XX w. siedzibą słynnego swego czasu Klubu Niezależnych Stowarzyszeń Twórczych „Marchoń”, a obecnie w podpiwniczeniu znajduje się inna miejscówka godna polecenia. **Drzwi Zwane Koniem** to restauracja i kawiarnia o stylowym wystroju, serwująca świetną kuchnię. Tutaj także odbywają się spotkania organizacji pozarządowych, którym leżą na sercu pozytywne zmiany w mieście. Budynek posiada przestronny ogród,



Kup książkę

Poleć książkę

w którym można przysiąść, by schronić się przed zgiełkiem miasta. Willa wraz z otoczeniem wpisana jest do rejestru zabytków. Spójrzmy też w głąb bramy przy tej kamienicy. Na ścianie znajduje się instalacja Łukasza Bergera – „SZUM”. Kanciasty napis wykonany z powbijanych pionowo czarnych kątowników jest młodszym bratem znajdującej się w Łodzi innej pracy Bergera – „Ciszy”.

Stojący przy placu księdza Szramka i zamykający ulicę Mariacką, wybudowany na planie krzyża łacińskiego, neogotycki kościół Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny, czyli **kościół Mariacki**, to pierwsza katolicka świątynia w centrum miasta. W przypadku tej świątyni już na etapie projektu wzięto pod uwagę lawinowo wzrastającą liczbę mieszkańców miasta. Niestety oryginalny projekt z powodów finansowych nie

został zrealizowany. Nie przeszkadza to jednak świątyni wznosić się wysoko nad okolicznymi budynkami (wieża kościoła sięga 71 m). Wewnątrz znajduje się cykl symbolicznych witraży, przedstawiających cnoty chrześcijańskie. Autorem był uczeń Mehoffera, Adam Bunch. W kościele znajduje się także cykl obrazów maryjnych autorstwa Józefa Unierzyńskiego (zięcia Jana Matejki) oraz pochodzący z XV w. ołtarz reprezentujący niemieckie malarstwo gotyckie. Parafia została erygowana 14 czerwca 1873 r., a ciekawostką jest fakt, że na znak solidarności z katolikami podczas uroczystości były dzwony w sąsiednim kościele ewangelickim.

Kościół Mariacki stoi przy placu im. ks. **Emila Szramka**, proboszcza parafii Mariackiej, jednego z inicjatorów powstania Biblioteki Śląskiej, a także przewodniczącego Rady Muzealnej Muzeum Śląskiego. Był

▼ Kościół Mariacki





Wielcy nieobecni



▲ Wielka Synagoga

Jedną ze znamienitych cech miasta jest to, że czegoś mu brakuje. Zniknęła Wielka Synagoga, zniknęła Willa Grundmanna, zniknął wyburzony przez Niemców w czasie II wojny światowej gmach Muzeum Śląskiego, a ostatnio w swojej pierwotnej formie zniknął także dworzec PKP, zastąpiony Galerią Katowicką. Jest jeszcze jedna rzecz, która przez długi

czas znajdowała się w niepamięci i dopiero od niedawna zaczęła odzyskiwać należyte miejsce. Są to niemieckie korzenie miasta. O tej nieobecności niech świadczą chociażby ulice, których patronami są założyciele miasta. Grundmann ma swoją od zaledwie kilku lat, ulica Winklera jest na etapie powstawania, Holtze swojej się jeszcze nie doczekał.

nie tylko koneserem sztuki i bibliofilem, ale przede wszystkim osobą doskonale orientującą się w złożoności ziem śląskich. Przez cały okres swojej pracy nawoływał do tolerancji, krytykował wszelkie formy nacjonalizmu. W 1940 r. został aresztowany przez gestapo i pomimo protestów mieszkańców miasta (także niemieckiej części) trafił do obozu koncentracyjnego. Został zamordowany w KL Dachau. W przededniu wybuchu II wojny światowej sporządził swój testament, co mogło świadczyć o tym, że spodziewał się swojego losu. Do ostatnich chwil był przykładem niezłomnego ducha, ze spokojem znosił prześladowania i dawał współwięźniom otuchy.

W miejscu obecnej siedziby NBP (ul. Bankowa 1) do lat 70. XX w. znajdowała się jedna z najpiękniejszych willi Katowic. Należący od 1872 r. do ojca miasta, Fryderyk Grundmanna, 2-kondygnacyjny budynek został wzniesiony w latach 1868–69 w stylu klasycznym. Wejście przyozdobione było portykiem podtrzymywany przez cztery kariatydy (posągi w kształcie kobiet), za domem zaś znajdował się obszerny ogród, a w 20-leciu międzywojennym także pierwsze miejskie zoo. Po śmierci Grundmanna budynek kilkakrotnie odsprzedawano. W willi zatrzymywał się Józef Piłsudski, tam także próbowano dokonać nieudanego zamachu na Józefa





Rymera – pierwszego wojewodę śląskiego. W 20-leciu willa służyła jako siedziba Kurii Biskupiej, a po II wojnie światowej Urząd Stanu Cywilnego. Niestety z powodów politycznych w 1972 r. willa została zrównana z ziemią i na jej miejscu powstały... ogródki piwne, zresztą o fatalnej opinii. Dziś o świetności tego miejsca przypomina jedynie szklana tablica przytwierdzona do budynku banku.


Ulice Pawła, Wodna i Górnicza nie należą ani do miejsc przyjemnych, ani bezpiecznych, ale warto na chwilę się przy nich zatrzymać. Przeglądając się im, możemy doświadczyć tego, czym są Katowice, w sposób wyjątkowo intensywny. Na pierwszym planie znajdują się kamienice jeszcze przedwojenne, oddane mieszkańcom, wrogo patrzące na obcych. Jednak kiedy spojrzymy w głąb każdej z tych ulic, ten niedostępny, żyjący własnym życiem świat zleje się z zupełnie innym obrazem miasta. Wylot ulicy Pawła zamyka CINIbA, ulicy Wodnej – budynek Wydziału Prawa UŚ, przy końcu ulicy Górnicznej możemy dojrzeć fragment Strefy Kultury i nowego Muzeum Śląskiego. Trzy ulice, trzy różne perspektywy, a za

każdym razem stare zlewa się z nowym. Miasto o złożonej duszy.

Pod numerem 42 znajduje się dziś Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Kiedyś budynek należał do jednego z budowniczych miasta Katowice **Juliusa Hassego**. Ten ciesielski mistrz przyłożył rękę m.in. do powstania kościoła ewangelickiego i kościoła Mariackiego. Willa powstała mniej więcej w tym samym czasie co rezydencja Grundmanna. Ozdobą tego budynku na planie litery „L” nie są bogate zdobienia (te widać jedynie w cienkim ozdobnym gzymsie z dyskretnym reliefem), ale regularne linie bryły i pergola (galeria z kolumnadą), igrająca z poczuciem głębi w oku obserwatora.

W bramie pod adresem Warszawska 50a znajduje się jedyny na południu Polski meczet, a dokładnie **Centrum Kultury Islamu** 📍 9.00–19.00. To miejsce, w którym mieszkający na Śląsku muzułmanie gromadzą się na modlitwy. Tutaj organizowane są także spotkania mające na celu przybliżyć osobom niezwiązanym z tą religią jej zagadnienia. Centrum funkcjonuje od 2007 r. i jest otwarte dla wszystkich, niezależnie od wyznania.

Zabrze

W Zabrzu powstała pierwsza królewska kopalnia węgla kamiennego. Tutaj też znajduje się kompleks obiektów, które opowiedzą nam wszystko na temat pracy górników. **Muzeum Górnictwa Węglowego**  ul. 3 Maja 19, pn. nieczynne, wt.–pt. 9.00–15.00, sb. 10.00–14.00, nd. 12.00–17.00 mieści się w budynku starostwa zabrzańskiego. Eklektyczny budynek mieści w sobie kilka ciekawych ekspozycji. Jedną z nich to wirtualny spacer po karbońskim lesie, podczas którego możemy dowiedzieć się, o co z tym węglem w ogóle chodzi. Wystawa uzupełniana jest także skamielinami, z których najbardziej spektakularna to 1,5-metrowy wij sprzed 300 mln lat. Część „Dzieje techniki w polskim przemyśle węglowym” to rzetelny przegląd rozwoju górniczego rzemiosła, który stanowi świetne przygotowanie do zwiedzenia prawdziwych podziemnych chodników kopalni „Guido”. Część wystawy poświęcona jest też życiu codziennemu i obyczajom górników – ich




Noclegi

- ◆ **Park Hotel Diament Zabrze******, ul. Cisowa 4, tel.: 32 721 10 00, www.hoteldiament.pl.
- ◆ **Hotel Alpex*****, ul. Franciszkańska 8, tel.: 32 376 00 40, www.hotelalpex.pl.
- ◆ **Hotel Ibis****, ul. Jagiellońska 4, tel.: 32 777 70 00, www.accorhotels.com.

Wyżywienie

- ◆ **Impresja**, park Hutniczy 10, pt.–sb. 12.00–2.00, nd.–czw. 12.00–22.00, tel.: 32 271 78 12, www.impresja-zabrze.com.pl.
- ◆ **Nieźle Ziółko**, ul. Franciszkańska 8, pn.–sb. 12.00–23.00, nd. 12.00–22.00, tel.: 32 275 27 70, www.niezie-ziolko.com.pl.

sposobom spędzania wolnego czasu, zabobonom i wierzeniom.


Największym przeżyciem podczas wizyty w Zabrzu będzie jednak zjazd pod ziemię. Tę możliwość daje nam **★ Zabytkowa Kopalnia „Guido”**  ul. 3 maja 93,



▲ Kopalnia „Guido” w Zabrzu

www.kopalniaguideo.pl, tel.: 32 271 40 77, pn. nieczynne, wt.–śr. 9.00–14.30, czw.–sb. 9.00–20.00, nd. 13.30–18.00; wymagana rezerwacja telefoniczna; poziom 170: bilet normalny 21 zł, ulgowy 18 zł, szkolny 13 zł; poziom 320: normalny 26 zł, ulgowy 21 zł, bilet szkolny 16 zł; poziom 170+320: normalny 36 zł, ulgowy 31 zł, szkolny 21 zł; poziom 355: mroki 70 zł, szychta 89 zł, nie ma biletów ulgowych – podziemny skansen, w którym wszelkich trudów górniczej pracy możemy doświadczyć na własnej skórze – dosłownie. Kopalnia założona przez rodzinę Donnesmarków rozpoczęła wydobywanie w 1855 r., a zakończyła swoją działalność w latach 90. XX w. Przez półtora wieku pracy górników na tym terenie prowadzą zwiedzających trzy trasy ulokowane na trzech poziomach. Już sam zjazd szolą (kopalnianą windą) sprawia, że zmienia się nasza percepcja, w nozdrza wdiera się zapach skały, a wszelkie pierwotne lęki mogą się dać we znaki. Pierwszym poziomem, na którym możemy się zatrzymać, jest poziom 170, umieszczony... 170 m pod ziemią. Tutaj zgromadzone są pamiątki po pracy górników z przełomu XIX i XX w. Na poziomie 320 mamy do czynienia z kopalnią współczesną. Chodniki zostały tak przygotowane, by zwiedzający odnieśli wrażenie, że górnicy dopiero co opuścili je po skończonej szychcie. Na tym poziomie znajduje się także strefa kultury, można skorzystać z usług lokalu gastronomicznego, tu też odbywają się wydarzenia kulturalne, takie jak spektakle czy koncerty. Do tego też poziomu można zjechać z dziećmi. Ostatni, najgłębszy z poziomów, leżący na głębokości 355 m, nie był przeznaczony do wydobywania. Tutaj inżynierowie testowali nowe rozwiązania technologiczne, przez co jest to najbardziej surowy i najmniej przyjazny

z poziomów. Chodniki nie są tutaj wyrównane, zapylenie powietrza może doprowadzić do problemów z oddychaniem, a nieprzenikniony mrok rozprasza jedynie światło latarki. Poziom 355 można odwiedzić w dwóch wariantach. Pierwszy nosi nazwę „Mroki” i jest prostszą wersją zejścia (tutaj jeszcze dozwolona jest obecność dzieci, które ukończyły 12 rok życia). Druga trasa „Szychta” jest już przeznaczona jedynie dla osób dorosłych. Jest ona symulacją prawdziwej pracy w kopalni. Uczestnicy otrzymują specjalną odzież ochronną, a na dole szereg zadań, których wypełnienie w tych warunkach bynajmniej nie jest łatwe. W cenę biletu wliczony jest w tym przypadku także posiłek regeneracyjny. Wizyta na poziomie 355 w obu wariantach zajmuje ok. 3 godz.

Kolejnym miejscem, w którym możemy zapoznać się z górniczym życiem, jest **Sztolnia Królowa Luiza**  ul. Wolności 410, www.sztolniaaluiza.pl, wt.–śr. 9.00–14.30, czw.–sb. 9.00–20.00, nd. 13.30–18.00, bilet normalny 12 zł, ulgowy 8 zł, zwiedzanie w grupach 10–23 osób. W części naziemnej znajduje się wciąż sprawna maszyna parowa obsługująca szyb „Carnall” (wyszła z użycia w 1990 r.), a także pierwsza łaźnia łańcuskowa na Górnym Śląsku. Nazwa łaźni wzięła się stąd, że górnicy, chcący z niej skorzystać, zawieszali swoje rzeczy osobiste na łańcuchach, które następnie podciągano pod sufit. Ekspozycja prezentuje 200 lat istnienia i perypetii kopalni. Tutaj także znajduje się wystawa poświęcona elektryfikacji kopalni. Główną atrakcją Luizy jest zgromadzony w części podziemnej bogaty park maszyn górniczych. Część z nich wciąż działa, a jeśli nie ma możliwości pokazania ich w pełnej krasie, z pomocą przychodzą filmiki i prezentacje multimedialne, które

pomagają zrozumieć działanie poszczególnych eksponatów. Przestrzeń Królowej Luizy przygotowana jest przede wszystkim z myślą o dzieciach – mogą one tutaj doświadczyć symulacji górniczych zajęć i przekonać się, w jaki sposób urobek dostaje się na powierzchnię. Same ładują go do wózków i dzięki odpowiednio skonstruowanej maszynerii wysyłają na powierzchnię. Zabawki umieszczone w kontekście prawdziwej kopalni to kapitalny pomysł, który pomoże dzieciom zrozumieć trud górniczej pracy i spędzić niezapomniane chwile.

Wszystkie trzy opisane powyżej obiekty znajdują się na Szlaku Zabytków Techniki.

Podobnie jest z **szybem „Maciej”**

i ul. Srebrna 6; zwiedzanie z przewodnikiem: wt–pt. 10.00–16.00, sb.–nd. 11.00–17.00, bilet normalny 8 zł, ulgowy 4 zł, pozostałością po działającej tu niegdyś kopalni „Concordia”. Jego głównym zadaniem było odwadnianie i wentylowanie podziemnych korytarzy i o tym właśnie opowiada ekspozycja zgromadzona w kompleksie obiektów do niego należących. To miejsce, w którym najlepiej można poznać nadziemną pracę kopalni. Możemy tutaj zobaczyć maszyny odpowiedzialne za wypompowywanie wody i wyciąganie szoli górniczych. Będziemy także mieli sposobność spojrzeć w głąb kanału wentylacyjnego, który z perspektywy powierzchni wydaje się nie mieć dna. Szyb posiada także własne ujęcie wody głębinowej, z którego turyści mogą korzystać. Znajduje się tutaj także dobrze rozbudowana strefa gastronomiczna. Jest restauracja, bistro, jest też przestrzeń, w której odbywają się koncerty, jest plac zabaw i Biuro Obsługi Turystów. Szyb „Maciej” to doskonały



▲ Przykład architektury Zabrze

punkt początkowy lub końcowy naszej przygody z kopalniami Zabrze.

Dom Muzyki i Tańca w Zabrze

i ul. Gen. de Gaulle'a 17, www.dmit.com.pl, tel.: 32 271 56 41 to jedna z najstarszych i największych hal widowiskowych w kraju. Miała być dla Zabrze budynkiem tak charakterystycznym jak Pałac Kultury i Nauki dla Warszawy. Swoją działalność budynek zainaugurował 4 grudnia 1959 r. Od tamtego czasu przez Dom Muzyki i Tańca przewinęły się takie znakomitości jak Artur Rubinstein, Pat Metheny, Cesária Évora, Leonard Cohen czy Plácido Domingo. Tutaj odbywają się także zapoczątkowane przez Zbigniewa Religę koncerty charytatywne „Serce za serce”. Ulica, przy której stoi hala, nosi imię prezidenta de Gaulle'a dla upamiętnienia jego wizyty w tym miejscu w 1967 r. W przemówieniu de Gaulle miał podobno powiedzieć o Zabrze, że jest najbardziej śląskim ze wszystkich śląskich miast i najbardziej polskim ze wszystkich polskich miast.





Ruda Śląska

Na trasie Katowice–Gliwice możemy także zrobić postój w Rudzie Śląskiej. Podróż pociągiem Kolei Śląskich zajmuje ok. 15 min. Samochodem najprościej będzie nam dojechać autostradą A4 lub Drogową Trasą Średnicową. Samochód to zresztą najbardziej godny polecenia sposób odwiedzenia Rudy.

pomników, gromadzący te monumenty, które z wiadomych przyczyn wyszły już z obiegu. Podczas wizyty możemy też zapoznać się z kolekcją pojazdów, które królowały na PRL-owskich szosach. Co sezon przygotowana jest także wystawa tematyczna. Odwiedziny w tym miejscu dla starszych będą sentymentalnym powrotem w przeszłość, dla młodszych świetnym źródłem wiedzy na temat warunków życia w Polsce przed 1989 r.

WARTO ZOBACZYĆ

Na terenie starego folwarku należącego niegdyś do przemysłowego rodu Ballestremów znajduje się dziś **Muzeum PRL-u**  ul. Zajęcza 42, www.muzeumprl-u.pl; czynne V–IX, śr.–nd. 10.00–18.00, bilet normalny 11 zł, ulgowy 7 zł. Placówka oferuje przekrojącą wędrówkę przez poszczególne dekady Polski Ludowej. Mamy szansę przenieść się w czasie do salonów z meblöściankami na wysoki połysk lub zajrzeć do gabinetu wysoko postawionego członka partii. W muzeum znajduje się spora kolekcja plakatów z tamtego okresu, jest tu też park

Niedaleko Rudy, w **CHUDOWIE**, znajdują się ruiny renesansowego **zamku**  ul. Podzamcze 26, www.zamekchudow.pl. Zamek jest bardzo dobrym przykładem prac rekonstrukcyjnych. Od 1995 r., gdy powołana została Fundacja Zamek Chudów, odbudowano z ruin zamkową wieżę. Po jej zadaszeniu wewnątrz zorganizowano muzeum, w którym prezentowane są eksponaty pozyskane podczas prowadzenia prac archeologicznych na terenie ruin. Obecnie w zamku odbywa się szereg wydarzeń kulturalnych,

▼ Kopalnia węgla „Halemba”



PROGRAM PARTNERSKI

GRUPY WYDAWNICZEJ HELION



- 1. ZAREJESTRUJ SIĘ**
- 2. PREZENTUJ KSIĄŻKI**
- 3. ZBIERAJ PROWIZJĘ**

Zmień swoją stronę WWW
w działający bankomat!

Dowiedz się więcej i dołącz już dzisiaj!

<http://program-partnerski.helion.pl>

GRUPA WYDAWNICZA
Helion SA

Travelbook to Twój niezastąpiony towarzysz podróży. Wskaże Ci najważniejsze atrakcje, podpowie, czego szukać poza głównymi szlakami, i wprowadzi w świat miejscowych obyczajów. Znajdziesz w nim opisy najciekawszych regionów i miast, a sprawdzone informacje praktyczne umożliwią staranne zaplanowanie podróży.

Katowice i Górny Śląsk

Katowice to miasto o złożonej duszy. Piękne, lecz niełatwe w odbiorze. Miasto mozaika, miasto przygoda, miasto tajemnica – wciąż warte odkrywania. Przewodnik pokazuje cztery oblicza Katowic: XIX-wieczne przemysłowe, modernistyczne – wprost z dwudziestolecia międzywojennego, socjalistyczne i w końcu współczesne, poprzemysłowe oblicze miasta kultury. Katowice warto poznawać w kontekście okolicznych miejscowości. Dlatego w drugiej części przewodnika opisanych zostało kilka najciekawszych miast regionu Górnego Śląska.



Górnicza przeszłość

Nowatorskie **projekty**

Spodek – symbol miasta

Muzea, pałace i galerie

Atrakcje **Górnego Śląska**

Kuchnia regionalna

ebook dostępny wyłącznie na:

ebookpoint.PL



ISBN 978-83-283-4512-6



Cena 26,90 zł

 **Bezdroża**

 Księgarnia internetowa:
<http://bezdroza.pl>

 Zamówienia telefoniczne:
0 801 339900
 **0 601 339900**

Sprawdź najnowsze promocje:
● <http://bezdroza.pl/promocje>
Przewodniki najchętniej czytane
● <http://bezdroza.pl/bestsellery>
Zamów informator podróżniczy:
● <http://bezdroza.pl/newsletter>

Helion SA
ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice
tel.: 32 230 98 63
e-mail: bezdroza@bezdroza.pl
<http://bezdroza.pl>